PROTOKÓŁ Nr 11/2003

z posiedzenia XI nadzwyczajnej sesji RADY MIEJSKIEJ w Kraśniku przeprowadzonej dnia 31 lipca 2003 r. w sali Urzędu Miejskiego w Kraśniku, ul.Lubelska 84 .

Obrady prowadził - Pan Ireneusz Ofczarski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Kraśniku.

Sesja trwała od godz. 15.30 do godz. 19.45 .

Na 21 wybranych radnych w obradach uczestniczyło 18 radnych , co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał Rady Miejskiej.

Radni obecni na sesji:
1.Bieleń Stanisław
2.Członka Tadeusz
3.Goleń Piotr
4.Iracki Ryszard
5.Iwan Piotr
6.Jasiński Grzegorz
7.Jaszowska Anna
8.Lenart Agnieszka
9. Łomnicki Marian
10.Madej Danuta
11.Madejek Jacek
12.Mąka Eugeniusz
13. Michalczyk Jacek
14.0fczarski Ireneusz
15.Różyński Stanisław
16.Staruch Krzysztof
17.Sznajder Mirosław
18.Węcławski Konrad

Nieobecni usprawiedliwieni: W.Kudła, A.Marcinkowska, T.Saj .

Lista obecności osób spoza Rady uczestniczących w posiedzeniu **XI** nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kraśniku stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt 1 :

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych Przewodniczący Rady Miejskiej - Pan Ireneusz Ofczarski .

Pan M.Sznaider - zapytał, czy w związku z pytaniem, które zadał p.M.Mierzwie- - radcy prawnemu UM na sesji w maju odnośnie przedkładania RM sprawozdania z działalności burmistrza . Radca prawny UM poinformowała , że przepisy wprowadzające zmiany w ustawie o samorządzie gminnym mówią, że porządek obrad zwyczajnej sesji ma również obejmować sprawozdanie Zarządu Miasta z wykonania uchwał Rady Miejskiej" .
Obecnie Zarządu Miasta już nie ma , burmistrz jednoosobowo pełni tę funkcje , jednakże dotychczas była taka praktyka, że radni w formie pisemnej byli informowani , co między sesjami odbywało się . Pomagało to radnym w wypełnianiu mandatu , wobec tego jak propozycje porządku obrad na sesje mają się do w/w sytuacji . Czy na dzisiejsza sesję jest przygotowane sprawozdanie z działalności burmistrza?

Prowadzący obrady - Pan Ireneusz Ofczarski - odpowiedział, że w przypadku sesji nadzwyczajnej nie ma potrzeby przedkładania sprawozdania z działalności burmistrza.

Pan M.Sznaider - stwierdza, ze jeżeli w programie są stałe punkty w postaci interpelacji i odpowiedzi , czy inny punkt , to jest analogiczne , że powinien się pojawić .
Wobec powyższego p. radny zobowiązał p.przrewodniczacego , aby w kolejnej sesji RM znalazł się punkt: sprawozdanie z działalności burmistrza.

Ad.pkt 2 :

Prowadzący obrady - Pan Ireneusz Ofczarski - poinformował, że propozycje porządku obrad 11 nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kraśniku radni otrzymali w materiałach .
Następnie poddał pod głosowanie propozycje porządek obrad:

za w/w porządkiem głosowało - 18 radnych - jednogłośnie,

Przewodniczący RM - stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad sesii :

1.Otwarcie sesji.
2.Przyjęcie porządku obrad.
3.Przyjęcie protokołu z X zwyczajnej sesji RM.
4.Interpelacje i zapytania radnych.
5.Podjęcie uchwały w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.
6.Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
7.Wolne wnioski.
8.Zakończenie obrad sesji.

Ad.pkt 3 :

Przyięcie protokołu z X zwyczainei sesji RM. ;

Pan 1.0fczarski - poinformował, że protokół z X sesji Rady Miasta był wyłożony w Biurze Obsługi Rady Miejskiej i Burmistrza wiernie odzwierciedla przebieg sesji wobec tego wnosi, aby protokół z X sesji Rady Miasta przyjąć bez odczytywania.

za przyjęciem protokołu głosowało - 16 radnych,
głosów przeciwnych nie było,
wstrzymało się od głosu 2 radnych,

Przewodniczący stwierdził, że protokół z X sesji RM został przyjęty większością głosów .

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad.pkt.4 :

Interpelacie i zapytania radnych:

W trakcie obrad sesji interpelacje na piśmie zgłosił p.radny M.Sznajder , a ustnie p.radny P.lwan na które będą udzielone odpowiedzi.

Pan M.Sznaider - złożył 10 interpelacji na piśmie (interpelacje stanowią załącznik do protokółu) :

Pan P.lwan - zwraca się z propozycją , aby w Kraśniku Fabrycznym na ul.Wyszyńskiego od ul.Krasińskiego do ul.Granicznej ustawić znak zatrzymywania się samochodów ciężarowych z obydwu stron ulicy . Na tej ulicy parkują codziennie 4 potężne ciężarówki , które stwarzają sytuację , że mieszkańcy pobliskich bloków są budzeni o 3-4 godzinie w nocy.

W budżecie na 2003 r. zostały ujęte takie inwestycje jak: budowa chodnika na ul.Wyszyńskiego oraz budowa altanki śmietnikowej na ul.Popiełuszki i wobec powyższego p. radny zapytuje na jakim etapie realizacji są te dwie inwestycje.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad.pkt.5 :

Podiecie uchwały w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacii Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej:

Prowadzący obrady - Pan I.Ofczarski - poprosił likwidatora ZGM Pana Michała Widomskiego - o wprowadzenie zebranych w temat dotyczący przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Pan M.Widomski - Likwidator Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - poinformował, zebranych, że zajmuje w/w stanowisko od 16 czerwca 2003 r. na podstawie powołania przez Burmistrza Miasta przejmując opracowany przez poprzedniego likwidatora plan likwidacji.
W związku z wystąpieniem nadzwyczajnych okoliczności , a także koniecznością zakończenia procesu likwidacyjnego w sposób pozwalający na uniknięcie Gminie Miejskiej Kraśnik w przyszłości zbędnych roszczeń należy podjąć wszelkie działania umożliwiające przedłużenie procesu likwidacji do dnia 31 grudnia 2003 r. Plan likwidacji nie tylko nie obejmował swoim zakresem wielu istotnych elementów , ale także nie był w pełni realizowany. Zakładał on bowiem przekazanie całości uprawnień i obowiązków Gminie Miejskiej Kraśnik w stanie , który powodowałby istotne zagrożenie dla budżetu miasta . Na dzień 16 czerwca 2003 r. ZGM posiadał bowiem wymagalne zobowiązania w stosunku do KPWiK i KPEC . Zobowiązania te w całości miały przejść na Gminę Miejską Kraśnik będąc jednocześnie wymagalne w stosunku do Gminy Miejskiej Kraśnik z dniem 1 sierpnia 2003 r. Przedłużenie terminu likwidacji pozwoli na przedłużenie tego procesu i dokonanie spłaty zobowiązań przez ZGM ,bądź co najmniej na rozłożenie tej spłaty w czasie. Od początku swojej działalności likwidator czynił wszelkie starania w kierunku opracowania planu takiego regulaminu ciążących na ZGM zobowiązań by był on jak najkorzystniejszy dla ZGM jak i budżetu miasta . Zakończenie likwidacji z dniem 31 lipca przewie ten proces.

Jednocześnie szereg roszczeń wysuwanych pod adresem ZGM , roszczeń, których adresatem dnia 1 sierpnia 2003 r. będzie Gmina Kraśnik zostało w procesie likwidacji pozostawionych własnemu biegowi . Część z nich jak choćby roszczenie KPWiK w wysokości 700.000 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości zakończy się zawarciem przez likwidatora ugody.

Dodatkowo problemem jest dokonanie rozliczenia wspólnot i dokonanie rozliczenia wody za okres 2001 - 2003. Odbędzie się, to bowiem pod koniec procesu likwidacji co poniesie za sobą konieczność natychmiastowego zwrotu nadpłat i windykacje niedopłat.

W przypadku nie przesunięcia terminu likwidacji problem ten dotyczył będzie nie ZGM , a GM Kraśnik . Konieczność rozliczenia wody wynika z niepodjęcia stosownej uchwały przez Radę Miejską w Kraśniku i dlatego nie została przewidziana w procesie likwidacji.

Wraz z poznaniem stanu sald poszczególnych właścicieli i najemców zintensyfikowany zostanie proces windykacji co pozwoli spłatę znacznej części zobowiązań .

Przedłużenie terminu pozwoli również na podjęcie działań umożliwiających uzyskanie zwrotu podatku VAT w wysokości 70.000 PLN . Poprzedni likwidator nie wystąpił o zwrot tego podatku.

Zobowiązania wymagalne na dzień dzisiejszy wynoszą 860.000 zł , czyli zmniejszyły się o ok.40.000 zł . Istnieją wstępnie zawarte umowy KPWiK i KPEC . Ugoda z KPEC-em jest posunięta dalej i zakłada przesunięcie terminu wymagalności , 140.000 zł z tytułu zobowiązań w stosunku do KPEC zostanie zapłaconych wierzytelnościami, czyli należnościami ZGM-u .

Problem polegał na tym, że spółki komunalne potrzebują pieniędzy od zaraz, czyli istnieje możliwość utraty płynności finansowej w związku z czym zostało zawarte porozumienie , że zostanie zawarta umowa , czyli KPEC w momencie zawarcia umowy dostałby pieniądze od zaraz, a zostałyby rozłożone na konkretne raty.

Niewykorzystana została część dotacji tych 30.000 zł , które zostały na wynagrodzenie za miesiąc lipiec , do miasta odprowadzone zostało 46.000 zł tytułem dochodów własnych miasta.

Obecnie na koncie ZGM-u jest 140.000 zł , natomiast 100.000 są to środki przeznaczone na ZUS i podatek, które muszą zostać dodatkowo odprowadzone.

Należności , które zostaną przekazane do budżetu nie ściągnięte przez ZGM one bez nakazu zapłaty przedawnią się po okresie 3 lat i miasto na dzisiaj dostałoby" prezent" w postaci należności 2.500.000 zł natomiast, gdyby tego nie ściągnęło w ciągu 3 lat, to te należności przedawniłyby się. W związku z czym trzeba by wydać 2000 nakazów do zapłaty.

W kwestii roszczeń KPWiK w kwocie 730.000 zł , to została zawarta wstępna ugoda co do kompensaty wzajemnych roszczeń.

W kwestii roszczenia Wspólnot likwidator ZGM poinformował , że nie podpisał protokołów uznających roszczenia , postarał się zminimalizować zakres tych roszczeń i dalej negocjować.

Na dzień 31 grudnia 2003 r. według założonego planu zobowiązania wymagalne będą wynosić 0 i w ogóle ich nie będzie ponieważ termin wymagalności zostanie przesunięty przez zawarcie odpowiedniej umowy i zostanie rozłożony na okres od 2 do 3 lat.

Będą zobowiązania niewymagalne z tytułu niespłaconych należności na kwotę ok. 400.000 zł , ale kwota ta będzie tak wysoka, że zostaną przekazane miastu zwindykowane dochody własne w wysokości ok.150-200.000 zł .

Roszczenia KPWiK wynoszą na kwotę 730.000 zł , należności, które przekazane zostaną do miasta , ponieważ część zostanie zwindykowana zostaną zabezpieczone nakazami od.500 do 1000 .

Podsumowując swoje wystąpienie p. likwidator poinformował, że przedłużenie likwidacji ZGM-u do 31 grudnia 2003 r. da pozytywne korzyści w aspekcie: finansowym, prawnym i społecznym

W aspekcie prawnym miasto dostaje zobowiązania , które nie są zobowiązaniami niewymagalnymi i można płacić w dowolnym terminie . Należności są uporządkowane i zabezpieczone dziesięcioletnim okresem przedawnienia od momentu wydania orzeczenia.

ZGM w likwidacji skorzysta z uprawnienia w kwestii zwrotu podatku VAT, a gmina miejska Kraśnik nie mogłaby skorzystać z tego uprawnienia i wszystkie roszczenia zostaną prze ZGM zakończone.
W aspekcie finansowym będzie to redukcja zobowiązań wymagalnych o kwotę 860.000 zł i redukcja zobowiązań w całości 400.000 zł i 150-200.000 zł przekazanych do budżetu .
Likwidator ponadto poinformował, ze podjął decyzję o wyegzekwowaniu należności , czyli oddanie mieszkańcom nadpłat za wodę , a z drugiej strony wyegzekwowania środków, które były nie dopłatami. Po rozliczeniu za opłaty za wodę okazało się, że niektórzy mają niedopłatę w wysokości ok.6.000 zł i w tych przypadkach należało by przygotować uchwałę pozwalającą na umorzenie tych należności.
Jeżeli przedłużymy tą likwidację spowoduje to, że mieszkańcy mający zaległości w stosunku do ZGM zaczną spłacać zaległości które mają.
Optymalnym rozwiązaniem w przypadku windykacji zobowiązań byłoby zatrudnienie podmiotu prywatnego , który zająłby się windykacją należności , a zatrudnienie pracownika, który zająłby się windykacją tych należności spowodowałoby poniesienie kosztów własnych niezależnie od osiągniętych efektów windykacji.
Bilans przedłużenia likwidacji ZGM-u będzie zawsze na plusie tz. zawarcie umowy o przekazaniu części wierzytelności , czyli zmniejszenie zobowiązań wierzytelnościami o 140.000 zł spowoduje, że koszty przedłużenia będą ok. 85100.000 zł większe, ale w znacznym stopniu będą to koszty osobowe.
W związku z powyższym nie ma możliwości ,aby koszty przedłużenia likwidacji ZGM były większe niż zyski z tego tytułu.
Miasto nie otrzyma w sierpniu br. do zapłaty 1.000.000 zł ,które nie wiadomo skąd wziąć .

Pan K.Wecławski - zapytuje , czy znane są p. likwidatorowi dwa protokoły biegłego rewidenta w sprawie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej ? Wiedza , którą ma p. radny pozwala mu na ustosunkowanie się do wypowiedzi Likwidatora ZGM-u o tyle patrząc przez pryzmat tego co zrobił likwidator w kontekście dwóch protokołów Biegłego Rewidenta , które p. radnemu są znane , to praca p. likwidatora może być niezasadna . Biegły Rewident stwierdził , że w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej występuje podwójna księgowość i suma nieprawidłowości , które występowały w ZGM i są opisane w tych protokołach mówią o co najmniej kilkuset tysiącach złotych strat ,wyprowadzanych pieniędzy i innych nieprawidłowości. Jeżeli p.Likwidator mówi o kwocie 100.000 zł możliwych do zwrotu z tytułu podatku VAT, to wszystko jest niewiarygodne . Obecnie Prokuratura zajmuje się sprawami sprzed sześciu lat, może się okazać za lat 4 , że Likwidator ZGM-u jest uwikłany w pewien proceder nie będąc świadomym dokonał likwidacji niezgodnej z prawem .Dzisiaj p. radny mając to wiedzę, którą organom ścigania będzie udostępniał przestrzega p.Likwidatora , że mógł dokonać rzeczy, które z mocy prawa są nieważne .

Pan M.Widomski - odpowiedział, że nie są mu znane protokoły Biegłego Rewidenta. W kwestii roszczeń p.Likwidator informuje, że potencjalne podmioty odstąpią od wysuwania tego rodzaju roszczeń. Nie ma obaw, że ta likwidacja miałaby być niezgodna z prawem, jest to Zakład Budżetowy zgodnie z ustawą o finansach publicznych i w każdej chwili można go zlikwidować i nie prowadzenie postępowań prokuratorskich nie wstrzymują momentu likwidacji.

Pan K.Wecławski - jak można ocenić konkretne zobowiązania jeżeli prowadzona jest podwójna księgowość , te roszczenia , które są wyliczane na podstawie dokumentów , które zostały źle fakturowane , jeśli druki na odbiór pieniędzy są podpisane nieczyteinie i Biegły Rewident stwierdza , że nie można stwierdzić na co ta kwota została wydatkowana, czyli brak jest kwoty np.25.000 zł w firmie, bo ona została wydatkowana . Jeżeli prowadzona jest podwójna księgowość , to wcale nie jest powiedziane m, że zobowiązania są zobowiązaniami , może są to sztuczne zobowiązania.

Pan M.Widomski - stwierdza, że należności wynikają z faktur.

Pan K.Wecławski - jeżeli prowadzona jest podwójna księgowość nie ma jednoznacznych zapisów co jest dochodem, a co wydatkiem i mówimy o odpisach nieczytelnych o wyprowadzeniu pieniędzy , co w sumie bilans stanowi kilkaset tysięcy złotych z jednego protokołu.
Nie do wyobrażenia jest sytuacja, że fakturując i księgując niewłaściwie kwoty można, to dobrze rozliczyć, bo jeżeli po kolei wpisuje się niewłaściwe kwoty, to suma jest nieprawdziwa .
Pan Likwidator rozlicza stan faktyczny na dzień dzisiejszy , a stan , który p.Likwidator zastał nie jest stanem faktycznym jest natomiast stanem wynikającym z konieczności uregulowania w tym roku pewnych kwestii, które są kwestiami nierzeczywistymi . Za trzy lata może się okazać, że te dane, którymi p.Likwidator się posługiwał są nieprawdziwe i zobowiązania , które są rozliczane są nieprawdziwe . Można mieć wątpliwości , czy wyliczany podatek VAT jest podatkiem właściwym .
Miasto chce wykonać usługę w zakresie projektowania , urbanistyki dotyczącej miasta . Zostaje ogłoszony przetarg, zgłasza się kilku oferentów , jeden przedkłada swoją ofertę i zawiera w niej taki zapis : " Wykonam usługę wraz z należnym podatkiem VAT , którego wysokość jest określona stawką O " inny oferent zgłasza podobną kwotę , ale bez tego zapisu , że wraz z podatkiem VAT należnym . Wygrywa oferent ten , który nie dał takiego zapisu , że z podatkiem VAT . Kwota jest w przypadku planów zagospodarowania przestrzennego na kwotę 350.000 zł , tak jest przetarg rozstrzygnięty . Jest podpisana umowa wynikająca z przetargu na 350.000 zł , później jest podpisana druga umowa na 350.000 plus należny podatek VAT . Pierwszy oferent przegrał i zapisał stawka podatku VAT O , drugi nie zapisał i podpisana została druga umowa na 350.000 zł plus należny podatek VAT 22% i zapisana została kwota 427.000 zł do zapłaty. Według interpretacji p. radnego, to przetarg został rozstrzygnięty na kwotę 350.000 zł , druga rzecz podatek VAT wynosił O . Ci którzy podpisali tą umowę

twierdzą , że jest zwiększona o podatek VAT 22% i wysyłają zapytanie do Izby Skarbowej do Lublina posługując się paragrafami , zapytując czy w paragrafie takim, a takim podatek należny wynosi 22% . Ten paragraf i zapytanie nie dotyczy sytuacji zawartej dotyczącej tego konkretnego przypadku tylko zupełnie czegoś innego. Odpowiedź z Izby Skarbowej jest pozytywna i mówi, ze podatek w paragrafie tym, a tym wynosi 22% . Przetarg się odbył umowa została podpisana jedna i druga, kwota została wypłacona oczywiście wyższa i wszystkim się wydaje, że cała procedura przebiegała normalnie . Po ośmiu miesiącach sprawa została umorzona, ponieważ Prokurator nie interesował się tym, czy w kwestii podatku VAT jest tak jak powinno być. Do dnia dzisiejszego sprawa leży a/a, ale p.radny zaręcza wszystkim , że chociaż została umorzona, to wrócimy do tej sprawy i ci, którzy podpisali podwójną umowę będą odpowiadali za fałszowanie dokumentów i za wyprowadzenie 77.000 zł nienależnego podatku VAT z kasy miasta i do dzisiaj możemy mówić, że pieniądze, które zostały wydatkowane z miasta są legalnie wydane. Natomiast p.radny twierdzi, że zostały nielegalnie wyprowadzone z kasy miasta mimo, że Prokurator twierdzi do dnia dzisiejszego, że należało wyciągnąć konsekwencje dyscyplinarne, ale nie będzie podejmował czynności karnych. Pan radny twierdzi po dwóch latach, że wrócimy za kilka miesięcy, bądź kilkanaście do tej sprawy i Ci którzy podpisali i wyprowadzili pieniądze będą za to odpowiadali . Takich przypadków była cała masa i postępowanie p. likwidatora doprowadzi do popełnienia nieświadomie całej masy niepotrzebnych błędów, które wrócą za dwa, trzy lata i będzie likwidator mocno się dziwił, że wykonana prace była wykonana w oparciu o nieprawdziwe dane.

Pan M.Widomski - informuje, że nie wie ile zostało złożonych ważnych ofert, bo jest to problem z zakresu zamówień publicznych . Pan radny twierdzi, że nie została wybrana oferta najtańsza .
Została wybrana oferta najtańsza ponieważ w ustawieo zamówieniach publicznych są zapisy, które zapobiegają, temu aby konkurować z VAT-em, czyli istotna jest cena netto. Tu powstaje pytanie, czy oferta o której p.radny mówi, czyli zapisanie, że będzie, to kwota 350.000 zł zawierająca należny podatek VAT, czy tej oferty nie należałoby wykluczyć z mocy obowiązującego prawa jako oferty nieważnej ponieważ, byłaby nieważna z mocy prawa . Należałoby uderzyć raczej w drugą stronę, bo p. likwidator ma świadomość dotykając kolejnych spraw, że pewne nieprawidłowości były, natomiast jest to kwestia do rozstrzygnięcia w sumieniach i postaramy się, to wyprowadzić w jakich sposób, aby było, to jak najmniejszym kosztem dla miasta . Likwidator nie może siedzieć przez sześć miesięcy i kontrolować każdej faktury , a dostając jakąś rzecz do podpisu i sprawdzając ją nie zawsze zgadza się, to z tokiem myślenia p. likwidatora i można by zrobić tą sprawę w zupełnie inny sposób.

Pan M.Sznaider - stwierdza, że uchwała, którą dzisiaj podejmiemy w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej jest konsekwencją wcześniejszej uchwały nr IV/23/2003 RM w Kraśniku z dnia 30.01.2003 r. , czy nie byłoby zasadne przeczytanie pisma wojewody i wyjaśnienia jaki jest związek pisma wojewody z decyzją jaką dzisiaj podejmuje RM .

Pan radny podziwia entuzjazm p.likwiodatora, skrajnym przykładem entuzjazmu u gatunku ludzkiego jest Korea Północna gdzie ludzie żyją w biedzie, ale ktoś im mówi, że za tym murem i granicami jest jeszcze większa bieda .Pan Likwidator mówi, że 1 stycznia 2004 r. nie uderzy nas takie zdarzenie w wyniku , którego będziemy musieli płacić ogromne pieniądze spółkom miasta, bo tak naprawdę, to ZGM ma roszczenia wobec spółek miejskich. Aby złagodzić trudną sytuację , która wynika w tamtych spółkach burmistrz umarza podatki np. w roku bieżącym KPWiK blisko 123.000 zł , dyskutujemy dzisiaj o ogromnych kwotach , których brakuje . Przed głosowaniem projektu uchwały w sprawie przedłużenia likwidacji ZGM powinno dojść do szerszej wypowiedzi Z-cy Burmistrza p.W.Wilka i powie nam, czy rzeczywiście nie można było zahamować i monitorować tego wszystkiego co w ZGM-e się działo i podejmować decyzje personalne, aby do takiej sytuacji nie doszło, bo kwoty są niebagatelne . Mówimy o pieniądzach, o likwidacji, to wobec tego p. likwidator powinien poinformować nas jak kosztowana jest ta likwidacja, a wówczas rozpoczniemy dyskusje, czy przedłużyć ją, czy nie. Następnie p.radny przeczytał fragment artykułu zamieszczonego we "Wspólnocie" z 9 stycznia 2002 r. pt."Kres dylematów" z przekształcenia zakładu.

" Ta zmiana usuwa wątpliwości co do możliwości bezpośredniego stosowania przekształceń (bez uprzedniej likwidacji) zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego . Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom organów gmin i zakładów budżetowych, gdyż pozwala dokonać transformacji bez czasochłonnej i kosztownej czasami likwidacji pozwalając zachować zaistniałym spółkom cały bagaż stosunków prawnych, gdyż podmiotem był zakład budżetowy" .

Zgodnie z art.23 ustawy o gospodarce komunalnej mienie zakładu budżetowego przekształconego w spółkę staje się majątkiem spółki. Prawo zarządu gruntem przysługujące zakładowi staje się prawem użytkowania wieczystego spółki, a sama spółka jest następcą prawnym we wszystkich sprawach związanych z działalnością zakładu budżetowego.

Dlaczego sztab urzędników w momencie podejmowania decyzji o przekształceniu zakładu w nowy podmiot nie poinformował nas, że ustawodawca zmienił przepisy, które nie tylko zezwalają, ale ukierunkowują formę przekształceń, aby ominąć tą drogą likwidację, bo koszt miesięczny likwidacji wynosi ok.25.000 zł . Jeżeli przemnożymy ją przez ilość miesięcy , to podatnik zapłaci . Dlaczego nie było informacji, że można przekształcić zakład budżetowy w spółkę prawa handlowego? Likwidator podpisał porozumienia ze spółkami miasta i jeżeli mniej wpłynie do kasy KPWiK-u z tego tytułu, że likwidator podpisał jakieś korzystne porozumienia, czy to jest redukcja częściowa odsetek, czy zaniechanie pobierania. To tak naprawdę, to nie będzie pieniędzy w KPWiK-u, który wystąpi do RM o zaakceptowanie nowych stawek wody.

Reasumując, czy pismo wojewody wpływa w jakiś sposób na decyzję, którą Rada Miasta ma podjąć dzisiaj, a jeżeli tak to p.radny prosi o odczytanie tego pisma i ewentualnie należy dyskutować nad pismem wojewody , który nakazywał w podjętej uchwale dokonać zmian i czy radnym zaproponowano najtańszą formę przekształcenia? Ponadto p.radny poinformował, że grupa radnych RM złożyła pismo w którym prosi o głosowanie imienne w sprawie podjęcia decyzji o przedłużeniu likwidacji ZGM.

Pan I.Ofczarski - Przewodniczący RM - pismo od wojewody wpłynęło , ale ono dotyczy poprzedniej uchwały, która była podejmowana w sprawie spółki KPM ,a obecnie rozpatrujemy troszeczkę inny temat, bo chodzi o przedłużenie likwidacji ZGM.

Pan W.Wilk- Z-ca Burmistrza - informuje, że Wojewoda rzeczywiście przysłał pismo w którym zaleca, aby w podjętej uchwale wykreślić trzy słowa : ui innych podmiotów" . Uchwała, ta upoważnia Kraśnickie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe do prowadzenia działalności dotyczącej zarządzania nieruchomościami, które stanowią własność gminy i innych podmiotów . Wojewoda zarzuca przede wszystkim, to że KPM nie może zarządzać Wspólnotami Mieszkaniowymi , a miasto szykuje swoje stanowisko i RM zwyczajnej sesji najprawdopodobniej w miesiącu sierpniu , gdzie zostaną przedstawione konkretne rozwiązania, które niekoniecznie muszą być zgodne ze stanowiskiem p. wojewody, bo pewne opinie nie stanowią powszechnie obowiązującej wykładni prawa. Rada Miasta na wniosek burmistrza podjęła decyzję , że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej jest likwidowany i w tej formie ZGM nie mógł funkcjonować, mówiąc wprost naruszał prawo i nie mógł zarządzać tymi wspólnotami . W związku z powyższym trzeba było podjąć decyzję o powstaniu nowej spółki . Przytoczona przez p. radnego M.Sznajdera informacja nie jest żadnym nowym przepisem ustawy o gospodarce komunalnej , ale ustawa , ta dopuszcza dwie możliwości . Jedna możliwość , to jest art.23 , który mówi, że spółkę można przekształcić, druga możliwość, to likwidacji dotychczasowej spółki i powołanie w jej miejsce nowej . W tym momencie można rozpocząć dyskusję, czy nowa spółka obciążona takimi należnościami podołałaby wyzwaniu vi mogłaby funkcjonować i tym sposobem nie narazilibyśmy miasta na straty.

Pan T.Członka - stwierdza, że słuchając likwidatora można odnieść wrażenie, że mamy szczęście, bo nareszcie burmistrz zatrudnił człowieka młodego kompetentnego, zaangażowanego, człowieka, który ma koncepcje jak prowadzić taką działalność, który już uratował pewne pieniądze, ale pełną szczęśliwość zagwarantuje jak podejmiemy uchwałę o przedłużeniu jego pracy do końca tego roku. Zaprezentowany został punkt widzenia likwidatora, ale dla radnych inaczej wygląda ten punkt widzenia . Dla likwidatora ugoda z innym podmiotem, to jest korzyść dla likwidowanego podmiotu, a dla radnych RM, to jest bez znaczenia, bo oba podmioty są miejskie. Poprzednio zatrudniono niekompetentną osobę, która budżet miasta naraziła na ogromne straty, a podejmując decyzję o likwidacji ZGM mieliśmy świadomość, że dodatkowo nic nas to nie będzie kosztować , to miało zwiększyć efektywność spółki .
Podsumowując swoją wypowiedź p.radny stwierdził, że nie wierzy, że do końca roku wszystko, to zostanie wyczyszczone i że cały proces likwidacji uda się pomyślnie zakończyć do końca roku. Nie jest, też rozwiązaniem , aby likwidator zakończył swoją działalność po sesji , a jutro te wszystkie sprawy przekazał burmistrzowi odpowiedzialnemu merytorycznie za te sprawy.

Pan W:Wilk- Z-ca burmistrza - nie przedłużenie terminu likwidacji ZGM-u nic nie daje, a cały proces likwidacji trzeba zakończyć.

Pan P.Iwan - zapytał dlaczego radni RM nie zostali poinformowani o pism le wojewody Lubelskiego, które jest szalenie istotne , bo jest tam zapis mówiący o wykreśleniu słów "i inne podmioty" i wtedy zmienia się oblicze funkcjonowania ZGM-u , który przejął ok.70-80 Wspólnot Mieszkaniowych, natomiast może ona przyjąć tylko te wspólnoty w których jest 100% udział mienia komunalnego.
Ta nowa spółka może zarządzać tylko 28 blokami i nie możemy się odnosić do działalności jaką prowadzi likwidator, bo jest to związane z kosztami . Pan radny twierdzi, że decyzja Wojewody Lubelskiego nie została dostarczona, żebyśmy najpierw przeszmuglowali uchwałę w sprawi przedłużenia likwidacji ZGM-u, a dopiero później prawnicy będą się do nie odnosić jest, to potężna nieprawidłowość. Jeżeli działalność likwidatora kosztuje 25.000 zł miesięcznie, to w tym momencie podejmujemy decyzje o przeznaczeniu dodatkowych 150.000 zł do końca roku , ale można zapytać po co przeznaczać taką kwotę na ten cel.
Pan radny poinformował, że przy podejmowaniu decyzji o utworzeniu nowej spółki wypowiadał się , że powinniśmy przekształcić zakład budżetowy w spółkę prawa handlowego. Usłyszeliśmy, że jest to niemożliwe, teraz są stosowne ekspertyzy, opinie i publikacje, że Rada miasta została wprowadzona w błąd . Zakład Gospodarki Mieszkaniowej trzeba było przekształcić w spółkę z o.o. i nie mielibyśmy problemów kosztowych, bo ten problem nam zostanie i w którymś momencie dojdzie do umorzenia i wylądowania tych należności w koszach. Podsumowując swoje wystąpienie p.radny stwierdza, że w obecnej rzeczywistości , ta nowa spółka również nie odpowiada wymogom prawa, co również robił ZGM . O tym, że nowa spółka działa niestosownie zaświadczają dwa elementy: pismo wojewody w którym wyraźnie stwierdził, że nie może zarządzać tymi wspólnotami, którymi zarządza, bo jest to niedopuszczalne i sytuacja będzie taka sama jak z ZGM i po drugie należy podjąć szybko decyzję o przekształceniu i nie kontynuować tego, co jest niezgodne z prawem.
Pan radny informuje, że świadomość radnych musi być taka, że w przypadku przyjęcia uchwały w sprawie przedłużenia terminu likwidacji ZGM-u kwota 150.000 zł zostanie wyrzucone w błoto ,dlatego p.radny prosi o odrzucenie w/w projektu uchwały i nie uczestniczyli o czymś takim co może być porównywalne do prywatyzacji PDiO Sp. z o.o ..
To co zostało przedstawione przez p. likwidatora, to była totalna "sieczka" chyba na wyczerpanie radnych RM i nie można było z tego nic konkretnego zrozumieć. Mowa jest o ogromnych pieniądzach, a nie znamy stanu należności, nie znamy stanu zobowiązań, więc o czym my tu mówimy, nie można było usłyszeć żadnego wiążącego wskaźnika, brak jest spisu na dzień 30 czerwca 2003 r. Najpierw powinniśmy dokonać rozliczenia ZGM -u , brak jest spisu inwentaryzacyjnego nie mamy nic, posługujemy się pojęciami roszczenia należności, pompka, prezenty i p.radny stwierdza, że nie zrozumiał z tego nic.
W przypadku, tak ważnej sprawy p.radny sugeruje, aby lepiej przygotowywać, aby były wszelkie informacje na omawiany temat.
Na zakończenie p.radny stwierdził, że słowa mówiące, że konieczność rozliczenia wody wynika z nie podjęcia stosownej uchwały przez RM , można zapytać jakiej stosownej, ona była niestosowna, co wyraziła RM w swoim stanowisku . Jak można było umorzyć wodę skoro okazuje się teraz, że można ją windykować.

Kończąc swoje wystąpienia p.radny zgłosił wniosek, aby doprowadzić do przekształcenia ZGM-u, a nie do likwidacji w spółkę prawa handlowego i ewentualnie z przedłożonej uchwały wykreślić paragraf 4 .

Przewodniczący RM - Pan I.Ofczarski - poinformował, że pismo od Wojewody Lubelskiego o którym była mowa zaadresowane było na Burmistrza Miasta , a kopia znajduje się w biurze Rady Miejskiej i można było się z tym pismem zapoznać, bo korespondencja jest jawna.

Pan M.Widomski - informuje, że zapis o likwidacji ZGM-u był określony na dzień 31 lipca 2003 r. i dlatego dzisiaj odbywa się nadzwyczajna sesja RM . Przedstawienie dokładnych danych odnośnie należności nic by radnym nie dało, a jeżeli chodzi o umowę faktoringową , przekładanie pieniędzy z jednej ręki do drugiej w momencie, gdyby nam było coś umorzone, a inna strona nie miałaby żadnych korzyści , to prawdą jest , że jest to przekładanie z jednej kieszeni do drugiej i co więcej byłoby, to działanie na niekorzyść spółki. Natomiast korzyść po stronie spółki komunalnej jest bardzo istotna, bo ta spółka otrzymuje od razu te pieniądze, a obecnie nie ma takiej możliwości w jaki sposób KPEC Sp. z o.o. mógłby otrzymać pieniądze w kwocie 660.000 zł z dniem 1 sierpnia br. , bo w budżecie nie ma zapisanej takiej kwoty, w związku z czym jedynym sposobem jest taki, że KPEC Sp. z o.o składa wniosek w postępowaniu sądowym o zapłatę tych pieniędzy, miast przegrywa postępowanie sadowe i zostają po wyroku sądowym poza budżetem wypłacone takie pieniądze.
Obecnie koszty prowadzenia likwidacji ZGM-u sprowadzą się do ok.1 00.000 zł, a będą, to koszty stałe takie jak : uprawomocnienie nakazów , funkcjonowanie i zatrzymanie tych wszystkich roszczeń. Koszty windykacyjne natomiast wyniosą nie więcej niż 20% wyegzekwowanych należności .
Możliwości przekształcenia ZGM-u w spółkę prawa handlowego nie ma, bo nie można się zgodzić, aby przejmować wspólnoty, bo zgodnie z obowiązującymi przepisami likwidator nie m~e zarządzać wspólnotami.
Decyzja wojewody Lubelskiego nie wstrzymuje wykonanie uchwały , a dotyczy tego czy gospodarowanie wspólnotami należy do Gminy Miejskiej Kraśnik może w całości zarządzać o ile stanowi to gospodarowanie nieruchomościami . Spór polega na tym, czy stanąć na stanowisku, że zarządzanie wspólnotami, to jest gospodarowanie nieruchomościami, czy może być to zadanie gminy, czy też nie. Wojewoda zmienił swoje rozstrzygnięcie i jeśli chodzi o ZGM , to w całym województwie. W bardzo wielu przypadkach spółki zarządzają tymi wspólnotami i nie było tu żadnych rozstrzygnięć nadzorczych . Była natomiast wątpliwość i złożona skarga i na tej podstawie , to rozstrzygnięcie zostało wprowadzone, ale sprawa będzie skierowana do NSA.

Pan P.Iwan - stwierdza, że data likwidacji ZGM-u jest przewidziana na 31 lipca br. , ale likwidator oznajmił, że do 30 czerwca ma umowę , a po tej dacie została zawarta umowa zlecenie i p.radny chce wiedzieć z kim to ta umowa-zlecenie została zawarta?

Pan M.Widomski - odpowiadając na pytanie p.radnego P.Iwana informuje, że umowę o pracę miał rzeczywiście do 31 czerwca 2003 r. , a na miesiąc lipiec zostały zawarte umowy-zlecenia, ale nie dotyczyły one w żadnym stopniu likwidacji.
W projekcie uchwały jest zapis mówiący o upoważnieniu burmistrza do wcześniejszego zakończenia likwidacji , a określony termin w projekcie uchwały jest terminem umownym.

W tym miejscu Przewodniczący RM - Pan 1.0fczarski - ogłosił 10 minutową przerwę·

Po przerwie.

Pan M.Sznaider - przypomniał, że podjął we wcześniejszej wypowiedzi pewien wątek, który wynikał z zamieszczonego artykułu we " Wspólnocie " , to jeżeli ustawodawca uczynił w ustawie z 11 kwietnia 2001 r. o zmianie ustaw o samorządzie gminnym , o samorządzie powiatowym , o samorządzie województwa , o administracji rządowej w województwie i o zmianie niektórych innych ustaw zmiany umożliwiające takie łagodne przejście, to wynika chyba, to z jakiejś praktyki i umożliwia, to zarówno korzystne przejście, czyli zobowiązania przejmuje nowy podmiot i również, to ze nie płacimy tyle pieniędzy.
Pan radny uważa, że należy skończyć z rządzeniem miastem w sposób taki, że radni są stawiani przed decyzją, że muszą podjąć taką, a nie inną. Nie można w ten sposób miastem kierować, że ktoś mówi, że ja się nie mylę, wy jesteście zemną i podejmujecie takie uchwały jakie ja wam proponuję.
Należy skończyć z takim rządzeniem i stawianiem radnych pod ścianą, że musimy podjąć decyzję np. w kwestii MPK Sp. z o.o., bo syndyk złoży wniosek o upadłość spółki, koniec szantażowania.
Rada Miasta ponosi odpowiedzialność za to wszystko wobec społeczeństwa i wszystkich wyborców, można zadać pytanie gdzie jest p.J.Mazur - jakie funkcje on pełni w UM i dlaczego nie słucha co się dzieje w UM , dlaczego on nie wysłuchuje żali i problemów, które mają radni RM w wyniku zaniechania działań z jego strony. Należy skończyć z takim rządzeniem, pan radny proponuje odrzucić projekt uchwały w sprawie przedłużenia likwidacji ZGM-u.

Pani A.Jaszowska - ustosunkowując się do kwestii likwidacji ZGM stwierdza, że likwidacja ZGM-u była tematem poprzedniej kadencji i dzisiaj powstają od nowych radnych pytania, czy musiała być przeprowadzona likwidacja , czy nie dało się tego przekształcić w trybie artykułu 23 . Ten temat był w ubiegłej kadencji dokładnie przedyskutowany, a nawet była wynajęta specjalna firma, a wśród nich trzech prawników gdzie się wypowiadała jaki jest możliwy tryb założenia nowej spółki, która będzie mogła zgodnie z prawem zarządzać wspólnotami, że ZGM , to nie jest kwestia przejęcia ludzi i majątku, ale była kwestia, że ZGM nie mógł i bezprawnie nimi zarządzał Radni poprzedniej kadencji na temat najkorzystniejszego przekształcenia ZGM-u dyskutowali bardzo długie, a zdanie, że likwidacja ZGM jest najlepszą formą przekształcenia jest, to zdanie wynajętej firmy i prawników i to nie była pochopna decyzja RM poprzedniej kadencji.
Nie możemy dzisiaj swoją decyzją w dniu dzisiejszym zabronić dalszej działalności likwidatorowi.

Pan K.Węcławski - przypomniał, że ekspertyzy na temat ZGM-u w poprzedniej kadencji były pisane językiem "przedszkolaka" i p.radny pamięta oburzenie jakie padało ze strony obecnego Z-cy burmistrza p.W.Wilka - który oburzał się co chwila, że p.radny wytknął całą masę niedomówień, rzeczy niespójnych, niekonsekwentnych i takiego bełkotu , że to nie przypominało , ani jeżyka prawnego, ani języka człowieka który wie dokąd zmierza i wtedy p.radny przedstawił jedyny krytyczny głos, a innych nie było więc nie należy przeceniać pracy w poprzedniej kadencji, bo się nic nie działo.
Wielu ludziom odpowiadało, że dostali gotowy materiał, który jest do przegłosowania i tak jest już piąty rok , bo p.radny jest w RM i sprawy tak samo toczą się w dalszym ciągu .

Pan W.Wilk - ustosunkowując się do wypowiedzi p.radnego K.Węcławskiego stwierdza, że ekspertyzy na temat ZGM-u w poprzedniej kadencji nie były pisane językiem "przedszkolaka" , ale były to profesjonalne ekspertyzy robione na zamówienie ZGM-u .

Pan P.Goleń - stwierdza, ze autor owej opinii oparł swój wywód w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym i ustawie o finansach publicznych . Powstaje zatem pytanie na podstawie, której ustawy są zakładane spółek, oprócz ustawy o prawie handlowym ,a autor nie wspomina nic o ustawi o gospodarce komunalnej. Przekształcenie jest możliwe w przypadku przedsiębiorstwa komunalnego, a my nie mamy doczynienia z przedsiębiorstwem komunalnym tylko zakładem budżetowym o czy mówi art .. 14 ust 1 i 15. Natomiast w artykule 22 pisze wprost:
" organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego może w drodze uchwały zdecydować o likwidacji zakładu budżetowego w celu zawiązania spółki akcyjnej, albo spółki z o.o .. Poprzedzić powstanie spółki musi likwidacja zakładu budżetowego .

Pan T.Członka - stwierdza, że sprawa jest prosta, bo zgodnie z porządkiem obrad jest prosta, bo mamy albo uchwałę podjąć, albo ją odrzucić. Jeśli ją odrzucimy, to p. likwidator jutro dokumenty położy na biurku Z-cy burmistrza p.W.Wilkai nie będzie do pracy przychodził, a wszystkie działania które podjąć trzeba przejdą jako obowiązki na pracowników UM . Można zadać sobie pytanie jakie są korzyści przedłużenia i jakie koszty, bo powiedziane było , że miesięczny koszt likwidacji ZGM-u wynosi 25.000 zł . Likwidator twierdzi, że jeśli poprowadzi tą działalność dalej, to ma szansę odzyskać VAT jeśli natomiast zakończy swoją działalność, to miastu ten VAT już się nie należy. Drugą korzyścią ma być taka korzyść, że miasto nie będzie miało 900.000 zł wymagalnych zobowiązań , ale te zobowiązania są wobec spółek miejskich , które nie muszą od razu składać pozwów do sądu . Ile tych należności uda się wyegzekwować ? Likwidator przedstawił, że korzyści będą, ale gwarancji żadnych nie ma, pewne jest tylko jedoo, że poniesiemy koszty likwidacji.

Pan P.Iwan - uważa, że ekspertyzy mogły być lepsze, ale na tym etapie można się jeszcze wycofać, a KPM działa nielegalnie.

Pan M.Widomski - stwierdza, że należnego zwrotu z tytułu podatku VAT możemy nie odzyskać, miasto nie jest w stanie wytłumaczyć się z niektórych rzeczy.

Pan M.Łomnicki - zgłosił wniosek formalny o przedłużenie pracy Likwidatora ZGM-u o dwa miesiące.

Pan M.Widomski - uważa, 2:e termin przedłużenia jego pracy o dwa miesiące nic nie daje, bo sama procedura na przetarg windykacyjny trwa 3 tygodnie i optymalnym terminem jest data 31 grudnia 2003 r.

Pan P.Iwan - stoi na stanowisku, że poprzedni likwidator ZGM-u p.Anna Kasprzak-Komorowska powinna przedstawić efekty swojej pracy i rozliczyć się z tego, co udało się jej zrobić w zakresie likwidacji.
Można zadać sobie pytanie, czy firma windykacyjna jest w ogóle potrzebna, bo w SM "Metalowiec" windykacją zajmuje się osoba, która nie jest prawnikiem, a likwidator może przekazać aport do spółek miejskich .

Pan M.Widomski - w kwestii windykacji należności można przyjąć dwa warianty, albo sami to robimy, albo powierzamy to profesjonalnej firmie, która zajmuje się windykacją.

Pan M.Sznaider - zapytał jakie doświadczenie w zakresie likwidacja ma obecny likwidator ZGM-u p.M.Widomski .

Pan M.Widomski - odpowiedział, że do tej pory nie zlikwidował żadnego przedsiębiorstwa.

Pan P.Goleń - proponuje skupić się na faktach, a fakty są takie, że ta uchwała jeżeli chodzi o spółkę komunalną jest ważna . Jeśli p. likwidator dojdzie do wniosku, że któreś czynności wyczerpały znamiona jakiegoś czynu niestosownego, to odpowiednie wnioski zostaną skierowane . Nie trzeba bać się likwidacji, bo likwidator wykonał dużą pracę jak na ten okres pracy i mając na uwadze wstępne wypowiedzi, to warto zaufać pracy p. likwidatorowi.
Na koniec p. radny zgłasza formalny wniosek, aby zakończyć dyskusję w tym temacie .

Pan T.Członka - prosi o odpowiedź p.Likwidatora w kwestii jakie są szanse na ściągnięcie należności wobec ZGM-u ? Na dzień dzisiejszy, to na pewno wiemy, że 150.000 zł wyniosą koszty likwidacji ZGM-u , a tak naprawdę ile z tego tytułu osiągniemy dodatkowych korzyści, to nie wiemy.

Pan M.Widomski - należności są z różnych tytułów: lokale mieszkalne najemcy, cześć lokale mieszkalne gdzie są właściciele i trzecia cześć lokale użytkowe.
Z lokali użytkowych jest okAOO.OOO zł należności, z lokali mieszkalnych od właścicieli jest ok.500-600.000 zł , a reszta są to lokale mieszkalne gdzie są najemcy.
W miesiącu czerwcu i lipcu do chwili obecnej wpłynęło 265.000 zł ściągniętych z tytułu należności, tylko dlatego, ze na każdej klatce pojawiła się informacja, że te pieniądze nie przepadną. Obecnie istnieje możliwość umieszczenia niesolidnych dłużników na liście dłużników.
Istniejące długi w stosunku do lokali użytkowych w kwocie okAOO.OOO zł , to my tę należność możemy sprzedać, firma windykacyjne może to zrobić, a w przypadku zwykłego dłużnika obowiązywałaby ustawo ochronie danych osobowych i nie można by było tego zrobić, a w przypadku firmy można to zrobić.
Z lokali użytkowych można ściągnąć ok.80.000 zł z 400.000 zł, ale można zbliżyć się do ok.25%. Z lokali mieszkalnych gdzie są właściciele można wyegzekwować 165.000 zł i są w 60% do wyegzekwowania. Należności do 100 zł jest ok.lOO , należności od 100 do 500 zł jest okAOO-500 należności . Okres pięciomiesięczny pozwala na rozłożenie tych należności na raty. Odzyskanie 20% należności jest jak najbardziej realne w ciągu najbliższych 5 miesięcy i daje to łączną kwotę ok. 400.000 zł

Pan S.Różyński - stwierdza, że omawiany temat jest dość istotny i trzeba się zastanowić nad konsekwencjami wynikającymi z nie przedłużenia terminu likwidacji ZGM, powinien być jasno określony termin zakończenia tego przedsięwzięcia.

Pan M.Widomski - stwierdza, że zaproponowany w projekcie uchwały termin 31 grudnia 2003 r. jest terminem bezpiecznym.

Pan P.Goleń - wnioskuje z wypowiedzi radcy prawnego, że zmienianie czegokolwiek w projekcie wnioskodawcy jest mało możliwe. Czy nie byłoby wyjściem , aby RM zobowiązała burmistrza lub likwidatora do przedstawienia wyników pracy np. w październiku br. Na miesiąc październik zaplanowana jest sesja na temat spraw mieszkaniowych i będzie to właściwe miejsce , aby likwidator ZGM-u poinformował radnych o wynikach swojej pracy . Prosi o powściągliwość w wypowiadaniu się w stosunku do mieszkańców, bo mówienie o wszystkim źle nie wpływa pozytywnie na wizerunek nowej spółki.

Prowadzący obrady - Pan 1.0fczarski - stwierdza, że projekt uchwały w sprawie przedłużenia likwidacji ZGM-u będzie głosowany , bo mieści się w zakresie zgłoszonych wniosków.

Przewodniczący Rady Miejskiej - p.1.0fczarski - poddał pod głosowanie imienne - zgodnie ze złożonym wnioskiem podpisanym przez grupę 9 radnych RM
(wniosek w załączeniu do protokołu) projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej:

Głosowanie:

1.Bieleń Stanisław - nieobecny (zwolnił się)
2.Członka Tadeusz - jest przeciwny
3.Goleń Piotr - jest za
4.Iracki Ryszard - jest przeciwny
5.Iwan Piotr - jest przeciwny
6.Jasiński Grzegorz - jest za
7.Jaszowska Anna - jest za
8.Kudła Wioletta - nieobecna
9. Lenart Agnieszka - wstrzymała się
10.Łomnicki Marian - wstrzymał się
11.Madej Danuta - jest za
12.Madejek Jacek - jest przeciwny
13.Marcinkowska Anna - nieobecna
14.Mąka Eugeniusz - jest przeciwny
15. Michalczyk Jacek - jest za
16.0fczarski Ireneusz - jest za
15.Różyński Stanisław - jest za
16.Saj Tomasz - nieobecny
17.Staruch Krzysztof - jest za
18.Sznajder Mirosław - jest przeciwny
19.Węcławski Konrad - jest przeciwny

Przewodniczacy RM - stwierdził, że w wyniku przeprowadzonego głosowania za przyjęciem uchwały głosowało - 8 radnych, przeciwko jej przyjęciu głosowało 7 radnych, wstrzymało się od głosu - 2 radnych i uchwała w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej została przyjęta większością głosów .

Uchwała nr XI/300/2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 31 lipca 2003 roku.

w sprawie przedłużenia terminu zakończenia likwidacji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Pan M.Sznaider - poinformował zebranych, że zwróci się do organów ścigania o zbadanie zaistniałej sytuacji w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Kraśniku.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. Pkt 6 :

Odpowiedzi na interpelacie i zapytania radnych :

Przewodniczący Rady Miejskiej - p.I.Ofczarski - poprosił p.W.Wilka - Z-cę Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na zadane interpelacje.

Pan W.Wilk- Z-ca Burmistrza - odpowiadając na interpelacje p.P.Iwana , a dotyczącą budowy chodnika na ul.Wyszyńskiego informuje , że 7 sierpnia br. wykonawca rozpocznie realizacje inwestycji i ma 30 dnia na jej realizację , a w kwestii budowy altanki śmietnikowej na ul. Popiełuszki informuje, że sprawa jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu .
W kwestii ustawienia znaków zakazu na ul.Wyszyńskiego dla ciężarówek , to miast wystąpiło do Starostwa Powiatowego i jest zalecenie zrobienia planu organizacji ruchu i plan taki zostanie opracowany i te znaki zostaną postawione.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 7 :

Wolne wnioski

Pan P.Goleń - zwraca uwagę na niebezpieczeństwa czyhające na Al.Niepodległości na uczestników ruchu drogowego i pieszego w postaci motocyklistów "piratów" i urządzane na tej ulicy wyścigi motocyklowe i samochodowe. Na przyszłość należy się zastanowić nad zamontowaniem kamery , która rejestrowałaby wykroczenia drogowe i pozwalałaby na ukaranie sprawców tych wykroczeń .

Pan M.Sznaider - zapytuje Przewodniczącego RM dlaczego nie są przedkładane radnym sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta , dyskusje na pewno byłyby o wiele krótsze gdyby takie sprawozdania radni RM otrzymywali i na bieżąco zadawali burmistrzowi pytania, a sprawy były wyjaśniane i dawałoby to pełny obraz radnym RM do dzieje się w mieście.
Pan radny prosi Przewodniczącego RM o przygotowanie informacji w jaki sposób p.radny ma wyegzekwować od osób odpowiadających na interpelację, to żeby były one przygotowane w sposób rzetelny i zawierały prawdziwe informacje.
Pan radny zadał wiele interpelacji i w przypadku, gdy na pierwsze, drugie były mylne odpowiedzi, nieprawdziwe, to p.radny myślał, że jest, to pomyłka, ale jak stało się to regułą, to jest to straszne, a z reguły odpowiedzi podpisuje Z-ca burmistrza p.W.Wilk . Tak było w PRL-u, policjant zawsze miał racje, obywatel jakby się nie skarżył, to i tak dawano wiarę na jakimś poziomie policjantowi . poziom jest żenujący , ale np. była interpelacja - ile wycięto drzew przy jednej ulicy i Z-ca Burmistrza odpowiada, że był wniosek na 21, a wycięto 7 . Pan radny poszedł sprawdził i mieszkańcy pokazali, że wycięto 21 tyle o ile proszono

pomimo, że pozwolenie było na wycięcie 7 drzew, a sytuacja nie jest banalna, bo wycięto ogromną ilość zdrowych dębów . Jeżeli jest zapytanie, czy udzielono odpowiedzi p.Jackowi Siedleckiemu na pismo z dnia 12 listopada 2002 r. , to co to za odpowiedź, że takiej odpowiedzi nie udzielono, jest to skandal.

Pan 1.0fczarski - Przewodniczący RM - odpowiedział, że kwestie interpelacji zostaną zawarte w Statucie Miasta tak, aby w tym temacie nie było żadnych nieścisłości.

Pan M.Sznaider - zapytuje dlaczego Rada Miasta nie realizuje przyjętego na 2003 r. planu?
Następnie zapytał, czy jest uchwała, która reguluje zakres obowiązków i kompetencji Sekretarza Miasta, bo dotychczas Sekretarz Miasta był odpowiedzialny za realizację rozporządzeń burmistrza, a to co była praktyką wielu lat Sekretarz zepchnął na Biuro Rady. Pan radny chce , aby ta sprawa między prezydium RM , a burmistrzem była wyjaśniona.
Po zapoznaniu się z lekturą ogłoszeń o umorzeniach przez Burmistrza Miasta podatków do końca maja wynika, że za pięć miesięcy roku bieżącego burmistrz umorzył 423.000 zł . Jeżeli w tym tempie podatek będzie umarzany, to na koniec roku osiągniemy sumę ok.1.000.000 zł. Nad tym tematem nie można przejść obojętnie, bo patrząc na nazwiska osób którym burmistrz umorzył podatki, a są to osoby, które bardzo często zmieniają samochody, których wartość jest ok.6070.000 zł , a umarza im się pewną kwotę i w wyjaśnieniu pisze się ważny interes podatnika, to są wątpliwości w tej kwestii i można mieć wątpliwości, czy to był ważny interes podatnika . Jeżeli umarza się osobie kwotę 6.500 zł i pisze się ważny interes podatnika n sam podmiot dzierżawi supermarketowi bardzo duży lokal będący jego własności, otwiera nowe filie poza Kraśnikiem, to gdzie tu jest ważny interes podatnika.
Reasumując p. radny oczekuje na najbliższe posiedzenie Komisji Przedsiębiorczości , żeby szczegółowo przedstawiono jaką działalność prowadza firmy i jaki ważny interes podatnika decyduje o umarzaniu podatków, bo 423.000 zł ,to nie bagatelna kwota za którą ewentualnie można by wykonać jakąś inwestycję·
Ogromne kłopoty ma MPK Sp. z o.o. , a z drugiej strony możemy przeczytać, że dwóm firmom prowadzącym działalność konkurencyjną, firmy które niszczą MPK Sp. z o.o. mają umorzenia , to można zadać sobie pytanie, czy my żyjemy w normalnym mieście.
Pół roku temu RM była informowana o katastrofalnej sytuacji MPK Sp. z o.o. , to wobec tego można zadać pytanie gdzie jest raport, co w tym przedsiębiorstwie się dzieje ,a tam się dzieją rzeczy wręcz ciekawe np. zwalnia się niewygodnych pracowników i Rada Miasta nie wie co tam się dzieje i jest to bardzo niepokojące wobec powyższego p.radny oczekuje na najbliższa sesję RM szerszej informacji w tym temacie .
Pan radny przypomina , że informował na sesji RM , że dyrektor MPK Sp. z o.o. nie dopełnił obowiązków służbowych w wyniku czego rozsadzona została instalacja c.o. , a później z-ca burmistrza odpowiada, że sprawa jest w wyjaśnieniu , to p.radny prosi o konsekwencje, bo radny nie może latać za urzędnikiem i prosić o informacje w interesującym temacie . Urzędnik powinien wynotowywać wszystkie informacje i informować radnych o zaistniałej sytuacji , bo wobec tego co to za sprawowanie funkcji publicznej.

Przyjęła Rada Miasta stanowisko w którym uznała, że wypowiedź p. burmistrza była niezbyt dobra w TV Kraśnik, a dotyczyła sytuacji w MPK Sp. z o.o. Czy ktoś z radnych wie, czy sprostowanie było wyemitowane. Pan radny informuje, że właściwie wypełnia swój mandat i zwrócił się do p. burmistrza z zapytaniem , czy sprostowanie zostało wyemitowane. Pan burmistrz w piśmie informuje, że : lokalna telewizja nie wyemitowała sprostowania do wypowiedzi burmistrza P.Czubińskiego w sprawie MPK Sp. z o.o. z powodu przyjęcia przez RM niewłaściwego trybu w postaci wyemitowania sprostowania w wiadomościach , a to jest rzekomo niezgodne z obowiązującymi przepisami . Wobec zaistniałej sytuacji na następnej sesji RM burmistrz powinien poinformować radnych RM , że w niewłaściwy sposób przyjęli stanowisko i proponuje , aby to stanowisko sprostować tak, aby można dokonać jego emisji w TV Kraśnik.
Na koniec swojego wystąpienia p.radny zaapelował do radnych, aby w sposób właściwy zaczęli wypełniać mandat radnego , bo Rada Miasta jest organem najważniejszym(uchwałodawczym) sprawującym władzę, a burmistrz na dzień dzisiejszy jest organem równoległym.

Pan K.Węcławski - stwierdza, że jeśli chodzi o miejsce zwoływania sesji RM , to UM jest zamykany o godzinie o której urzędnicy kończą pracę. Sesje RM powinny być otwarte i wymóg prawny jest taki, że radni powinni utrzymywać kontakt z wyborcami. Wobec tego p. radny zapytuje, czy III piętro na ul.Lubelskiej 84 jest właściwym miejscem na utrzymywanie kontaktu z radnymi . Pan radny myśli, że właśnie o to chodzi, żeby nikt się nie pojawił i nie usłyszał co się tu dzieje.

Przewodniczący Rady Miejskiej - p.1.0fczarski - poinformował, że na początku kadencji było zapytanie gdzie radni chcieliby , aby odbywały się sesje RM i wszyscy radni łącznie z p. radnym M.Sznajderem chcieli, aby sesje odbywały się w budynku Urzędu Miejskiego w Kraśniku na ul.Lubelskiej 84 .

Pan K.Węcławski - zgłasza wniosek , aby sesje Rady Miejskiej odbywały się w budynku Urzędu Stanu Cywilnego . Jeśli zachodzą okoliczności takie , że potrzebna jest większa liczba urzędników i materiały, które trzeba przenieść, to p. radny zgadza się , aby sesje RM odbywały się w siedzibie UM , ale daleko wygodniejsza pod każdym względem salą do prowadzenia obrad jest USC i p.radny stwierdza, że jest, to wniosek formalny i prosi o przegłosowanie tego wniosku.

Następnie p.radny zgłasza drugi wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji RM na dzień 14 sierpnia 2003 r. i proponuje przyjęcie punktów;

1.Odwołanie Przewodniczącego RM Ireneusza Ofczarskiego z pełnionej funkcji.
2.Powołanie Przewodniczącego RM .

W związku z informacjami prasowymi i tym co mówił przedmówca i może wszystkich śmieszyć tok różnych spraw, bo patologii w Polsce jest tak wiele, że czasami pozostaje tylko śmiech, ale żarty w mieście Kraśniku już bardzo dawno się skończyły i nie wiadomo dlaczego tylu ludzi sobie tego nie uzmysławia, bo my brniemy do nikąd .

Pan radny informuje, że parę miesięcy temu pokazał protokoły biegłego rewidenta , które zostały utajnione i do szuflad schowane , to są sprawy za , które powinni siedzieć pewni ludzie w więzieniu . Czy ludzie nie zdają sobie sprawy , że ktoś okradł miasto na 200.000 zł raz ,drugi robił podwójną księgowość, nieczytelnymi podpisami wyprowadzał kasę . Albo będziemy społeczeństwem kundli, albo zaczniemy dbać o Polskę, bo inaczej zginiemy, codziennie gazety donoszą o rzeczach , które przechodzą ludzkie pojęcie , telewizji już nie daje się słuchać . Czy za 1500 zł należy ignorować , te rzeczy. Pan radny informuje, że bierze 570 zł i to mu wystarcza i nie chce mieć z tymi nieprawidłowościami nic wspólnego. Trzeba odwoływać ludzi skompromitowanych, ludzi, którzy nie dbają o interes miasta, gazety piszą o tym jednoznacznie. Przed sześciu laty dopiero sprawy są dopiero wyjęte, w poprzedniej kadencji tak było, cały czas nieprawidłowości, złodziejstwo udowadniane i inne rzeczy . Dokąd ci ludzie będą pełnili najwyższe funkcje w mieście i państwie.
Pan radny informuje, że wnosi o odwołanie p.I.Ofczarskiego z zajmowanego stanowiska i będzie przy tym zawsze obstawał , bo ten człowiek nie powinien pełnić tej funkcji, a szczegółowe wyjaśnienie będzie przedstawione na piśmie.

Pan T.Członka - informuje, ze od pewnego czasu mamy złą prasę jako radni RM , że wszystkie nieszczęścia świata, wszystko co dla społeczeństwa jest dolegliwe jest dziełem Rady Miasta natomiast wszystkie jasne , dobre decyzje , to zasługa organu wykonawczego, a w rzeczywistości tak nie jest, bo o tym jak mieszkańcy żyją przy obecnym podziale kompetencji ustawowych decydują wszystkie organy samorządu.
Pan Radny rozumie, że Rada Miasta nie wydzieliła sobie funduszy na promocję działań RM i nie ma ogłoszeń w gazetach na całą stronę informacji, że w danym dniu odbędzie się sesja , a stanowisko przyjęła RM i zrobiła coś dobrego dla mieszkańców . Jakby taką metodę zastosować , to społeczeństwo byłoby rzetelniej informowane o działaniach RM Deklaracja p. burmistrza P.Czubińskiego na początku kadencji została odebrana przez radnych jako deklaracja dobrej współpracy pomiędzy dwoma organami samorządu wydawało się, że burmistrzowi na tym zależy i nie ma dowodu , że mu na tym nie zależy, ale ta wypowiedź o której była mowa w kwestii stanowisko o emisji sprostowania do TV Kraśnik może zaświadczać , albo o politycznych gierkach , albo o niedoinformowaniu burmistrza , któremu urzędnicy uczestniczący w sesji RM przekazują informacje z tego co się dzieje na sesji RM nie dość wiarygodnie i w sposób niewłaściwy . Kwestia ta powinna być uregulowana przez p. przewodniczącego RM , aby nie obradować bez p. burmistrza , bo ustawa jasno precyzuje , co do kogo należy i Rada Miasta jest wyższym organem samorządowej władzy , a burmistrz wybrany także przez społeczeństwo jest organem wykonawczym . Jeśli daje wnioski , to niech ich broni i odpowiada na pytania , oczywiście może posiłkować się urzędnikami którzy na co dzień za pieniądze mu te sprawy prowadzą . Raz w miesiącu p. burmistrz powinien wygospodarować ze swojego kalendarza czas, aby w sesjach RM uczestniczyć i taki zapis powinien być w uregulowaniach RM .
Skoro ustawa podzieliła, te dwa organy Radę Miasta i Burmistrza, to powinniśmy zadbać o , to , abyśmy byli reprezentowani na uroczystościach patriotycznych i delegacja RM powinna składać kwiaty na uroczystościach samodzielnie.

Jest jeszcze szereg nieprawidłowości np. podległość Biura Rady, rozpatrywanie korespondencji i trzeba, to uregulować komu Biuro Rady podlega tak do końca i t to jasno tę sprawę wyjaśnić, kompetencji, odpowiedzialności, podległości i żadnych niedomówień, aby nie było żadnych niedomówień, bo one nie są do niczego potrzebne.
Jak tak dalej będzie , czyli będziemy próbowali jednostronnie zbierać punkty, a wszystkie niepopularne decyzje spychać przyjęte przez RM , ale na wniosek Burmistrza w związku z jego operatywną bądź mniej operatywną działalnością i jemu podległemu UM będziemy musieli podjąć decyzję jako RM , żeby zadbać o prawidłowe informowanie społeczeństwa o pracy RM , rzetelnej informacji o pracy RM . Przez jakiś czas można robić" wodę z mózgu " społeczeństwu i nawet za dzisiejsza wichurę poczynić odpowiedzialną RM ,ale na dłuższą metę nie można sobie na coś takiego pozwolić, dlatego p.radny będzie wnioskował o to , żeby w organizowaniu działalności RM usankcjonować , to w Regulaminie pracy Rady Miasta i w statucie, aby na przyszłość nie było żadnych niedomówień.

Przewodniczący Rady Miejskiej - p.I.Ofczarski - poinformował zebranych , że Komisja Statutowa RM odbyła posiedzenie, jest sporządzony protokół do przeczytania . Komisja Statutowa może się spotkać w najbliższym czasie, ale niezależnie od tego Biuro Obsługi Rady Miejskiej i Burmistrza przygotowało tekst statutu z sugerowanymi poprawkami nałożonymi przez wymogi ustawy. Przewodniczący poinformował, że powinno się opracować tekst jednolity Statutu Miasta Kraśnika, bo obecny jest zagmatwany i poprawiany wielokrotnie.

Pan P.Iwan - poinformował, że w trakcie przerwy powziął informację w kwestii cen wody. Na poprzedniej sesji RM uchwała w sprawie ceny wody została odrzucona , a informacja obecnie krąży taka, że w wyniku odrzucenia nowe taryfy cen wody wchodzą w życie automatycznie po upływie 40 dni.
Pan radny zgłosił wniosek, aby temat dogłębnie zbadać , przeprowadzić szczegółowa analizę i jeżeli jest taka sytuacja, to trzeba jej przeciwdziałać. Nie można dopuścić, do sytuacji, aby nowe taryfy wody nie weszły w życie.

Prowadzący obrady - Pan I.Ofczarski - poinformował, że najpierw musi być przyjęty regulamin dostarczania wody, a dopiero później musi być pozwolenie.

Pan W.Wilk - Z-ca Burmistrza - poinformował zebranych , że Wojewoda Lubelski swoją decyzją uchylił uchwałę w sprawie odrzucenia stawek wody i doprowadzania ścieków zaproponowane przez KPWiK Sp. z o.o. tak, czy inaczej sprawa będzie badana .stanowisko Wojewody jest takie, że Rada Miasta nie ma prawa decydować, czy przyjąć, czy odrzucić stawki może przyjąć zaproponowane stawki lub nie, a jeżeli tematem się nie zajmuje, to te stawki i tak wchodzą. Jest 30 dni na zaskarżenie tej uchwały do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Pan T.Członka - myśli, że nie jest, to tak, że jak spółka - KPWiK Sp. z o.o. zaproponuje ceny wody, a Rada Miasta je odrzuci, to one i tak wchodzą w życie. Jeśli Rada Miasta nie zatwierdzi cen opartych na rzetelnie opartych kosztach , to powinna podjąć decyzję o dofinansowaniu tej spółki do tej wysokości , a cenę możemy ustalić niższa i dofinansowywać.

Jeżeli ceny wody ustala Rada Miasta, a nowej uchwały nie ma, to pozostaje stara cena, a nie nowa zaproponowana przez KPWiK Sp. z o.o. Trzeba pozwolić, aby tę sprawę burmistrz dokładnie wyjaśnił .

Pan W.Wilk- Z-ca Burmistrza - przypomniał, że rozstrzygnięcie nadzorcze wpłynęło w dniu dzisiejszym i od dzisiaj jest 30 dni na zajęcie stanowiska w powyższej kwestii.

Pan P.Goleń - poinformował, że w " Rzeczpospolitej" ukazał się artykuł o wodzie i stanowisko autora artykułu jest tożsame ze stanowiskiem Wojewody Lubelskiego, a inną sprawą jest co możemy zrobić w kwestii nowych stawek cen wody.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 8:

Zakończenie obrad sesii :

Przewodniczący podziękował wszystkim za udział w sesji.

Sesja została zamknięta o godzinie 19.45

Na tym protokół zakończono.

Sporządził:

Krzysztof Latos

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Kraśniku

Ireneusz Ofczarski